

# NOWY Kurier Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Wtorek, dnia 5 listopada 1912 r.

Redakcja i administracja „Now. Kurjera Łódzkiego” mieści się w lokalu przy ul. Zachodniej № 37.

Interesowani do redakcji zgłaszać się mogą od 12 do 3 po południu i od 6 do 7 wiecz.

Administracja otwarta od 9 rano do 8 wiecz.

Adres telegraficzny „Łódź Kurjer”

Rekopisów nadesłanych redakcja nie zwraca, za artykuły nieoznaczone z góry ceną, honorarjów

Prenumerata w Łodzi wynosi rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, miesięcznie kop. 50.

Za odnośnienie do domu lub przesyłkę pocztową dolicza się 20 kop. miesięcznie.

Za przesyłkę zagranicę dolicza się 60 k. miesięcznie.

Zmiana adresu 20 kop. **Telefonu № 253.**

**Cena ogłoszeń:** I-sza strona 50 kop. za wiersz lub jego miejsce, nadesłane 50 kop. nekrologi i reklamy 15 kop., ogłoszenia zwyczajne 10 kop. Drobne ogłoszenia 1/2 kop. za wyraz.

**Ogłoszenia zamiejscowe:** I strona 50 kop., reklamy po 20 k., zwyczaj. 12 k. za wiersz petitowy lub jego miejsce.

Administracja **wypłacać nie będzie.**

Agentury: w Łodzi Biuro ogłoszeń „Promień”, Piotrkowska 81; w Pabjanicach A. Wadzyński, Zamkowa 28; w Zgierzu: Nowy Rynek, kiosk Aleksandra Lecha **WYŁĄCZNE PRAWO** przyjmowania ogłoszeń w Rosji, za granicą i w Król. Polskiem, oprócz Łodzi i okolicy, oddane jest Domowi Handl. L. i E. Metz i S-ka

Teatr Polski **Dziś** Cyganeria Warszawska **Jutro** Gra Serc  
wiecz. wiecz.

CEGIELNIANA 63.

Teatr Popularny **Dziś** Król Lir **Jutro** Mąż o dwóch żonach  
wiecz. wiecz.

przy ul. Konstantynowskiej № 16.

9-te Przedstawienie dla prenumeratorów „N. Kurjera Łódzkiego”.

Teatr Popularny.

W środę 6-go listopada r. b., po bardzo niżonych cenach daną będzie farsa w 3-oh aktach Goodlibetta p. t.

## MAŻ O DWUCH ŻONACH

Bilety za okazaniem kwitu z opłaconej prenumeraty nabywać można w Administracji „Nowego Kurjera Łódzkiego”. Szatnia i programy bezpłatne

jeżeli zalecamy, to tylko coś znakomitego, a tem jest — piwo —

## Waldschleschen

Ządać wszędzie :: Skład główny Pańska 39. TELEFON 11-15.

Parowa pralnia chemiczna i farbiarnia **W. Piętka w Łodzi**

Fabryka i skład główny: Spacerowa 9, tel. 23-70.

Filje: Piotrkowska 84 i III, Konstantynowska 37, Dzielna 30, Główna 21 i 62, Zarzewska 49 i Rzgowska 7.

Zakład przyjmuje wszelkie wchodzące w zakres pralni chemicznej obstatunki. Pierze i farbuję garderobę męską i damską od najskromniejszej do najwykwintniejszej, czyści dywany, meble, portjery, gobeliny, plusze, aksamity, koronki, pióra i firanki, dekantuje tkaniny w małych kawałkach jak i całych sztukach po cenach nadzwyczaj niskich.

**Ceny:** Bluzki dams. od rb. —40 | Ubr. męs. od rb. 1.50 | Fir. od rb. —40 za szt. |  
Suknie „ od „ 1.00 | Palta „ od rb. 1.50 | Port. od rb. 1.50 za parę |  
Kostjum „ od „ 1.50 | Kamiz. „ od rb. —50 | Dyw. od rb. —20 tok kw  
NB. Części garderoby i inne rzeczy, oddane do czyszczenia, podlegają w zakładzie najprzód gruntownej dezynfekcji! 2899—150

**Dr. B. REJT**

SREDNIA № 5, POWROCL

Sp. choroby skórne, włosów, weneryczne, i moczopłciowe i kosmetyka lekarska. Leczenie syphilisu Salvarsanem Ehrlich-Hata „606“ i „914“ (wśródzynie), Leczenie elektrycznością (elektroliza) i masażem wibracyjnym. Przyjmuje od 9—1 i od 4—8, w niedziele od 9—2 po południu. Dla Pań osobna poczekalnia.

**P. Adwok. Przysięgl.**

**A. W. Górczakow**

mieszka obecnie przy

**ul. Wieszewskej 78**

i przyjmuje od 4—8 po południu.

2870—13—1

**Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i dróg moczowych**

**Dr. S. Kantor**

obecnie mieszka

Piotrkowska № 14 4, róg Ewangelickiej

Telefon 19-41.

**KALENDARZYK.**

Wtorek, 5 listopada.

Dziś: Zacharjasza i Elżbiety.

Jutro: Leonarda i Feliksa.

Dzisiejszy numer składa się z 8 kolumn.

### SMAK SZCZĘŚCIA.

Niema szczęścia na tym świecie,  
Aleć człowiek wesół żyje,  
Gdy — czy w zimie, czy to w lecie  
Szustowski koniak pije,  
Bo ten trunek, pyszny tak,  
Daje ludziom szczęścia smak.

### Jeszcze o pośrednictwie mocarstw.

Czy czas już mówić o pośrednictwie wielkich mocarstw w zakończeniu wojny na Bałkanach?

Oczywiście przyjaciele ludów bałkańskich, woleliby najprzód pozwolić im doszczętnie rozgromić Turcję Europejską, i wtedy dopiero pozostawić dyplomacji kroki pojednawcze. Ale prawdziwie szczerych przyjaciół nie wiele mają ludy bałkańskie w zachodniej Europie. Nieliczni zaś prawdziwi przyjaciele woleliby pospieszyć się, zanim wypadki wojenne nie przybiorą jeszcze ostrzejszej formy i — zanim położenie państwa Ottomańskiego nie stanie się beznadziejnym. Warto zwrócić uwagę na charakterystyczny ustęp niedawno wypowiedzianej w Nantes mowy prezesa ministrów Poincaré'go o wschodnim kryzysie.

Pierwotny tekst tej mowy, pozostawiony prasie paryskiej do druku przed wyjazdem premje-

ra do Nantes, wspomina o pośrednictwie li tylko jako o akcie możliwym w najbliższej przyszłości. Zdanie, iż „dzień tego pośrednictwa jest już niedaleki“ zostało dopisane w ostatniej chwili. Widocznie w ten sposób odbiło się wrażenie wiadomości dyplomatycznych, otrzymanych przez premiera w sobotę.

Należy zestawzić z tem wiadomość otrzymaną z Konstantynopola o tem, że posłowie wielkich mocarstw badali już grunt w sprawie odpowiedniej chwili dla wniechania się tych mocarstw.

Zresztą przecież sam prezes ministrów bułgarskich Geszow wyznał przed przedstawicielami prasy francuskiej, że w mocy wielkich państw jest obecnie wstrzymanie w każdej chwili rozlewu krwi, tak samo jak przedtem w ich mocy było zapobiec wojnie.

Niechajby tylko uznały państwa narodowe bałkańskie do rozwoju naturalnych granic terytorjalnych i prawo ludów Albańj i Macedonji do zrzucenia tureckiego jarzma.

Alle właśnie w tem sęk, jakiego we granice zamierzają zakreślić wielkie mocarstwa rozwojowi ludów bałkańskich, które, mimo swe zwycięstwa wojenne, nie mogą rachować na zupełne i bezwarunkowe zadanie uczynienie swych dążeń narodowych.

Kto nie wątpi w dalsze podboje bałkańskie, ten, oczywiście, musi zgodzić się, że im później wystapia













